

Protokół nr 55.2023

Komisja Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu

Protokół nr 55.2023

Komisji Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska

Protokół nr 56.2023

Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej

Z wspólnego posiedzenia odbytego w dniu 6 czerwca 2023 r. Komisji Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu, Komisji Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska, Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej.

Wspólne posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15.30, a zakończyło o godz. 17: 03 tego samego dnia.

Obecni:

Komisja Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu

- Radny Dionizy Waszczuk
- Radny Michał Płonka
- Radna Mirosława Sajur
- Radna Monika Paszek

Radna Sławomira Kuś nieobecność usprawiedliwiona niepłatna.

Na 5 członków komisji 4 obecnych.

Komisja Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska

- Radny Janusz Hyliński
- Radna Danuta Kułaga
- Radna Elżbieta Musiałowska

Radna Irena Nowak oraz Radny Robert Marciniak nieobecność usprawiedliwiona niepłatna.

Na 5 członków komisji 3 obecnych.

Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej

- Radna Karolina Jankowska -Grzybek
- Radny Artur Wiatrak
- Radna Magdalena Konrady
- Radna Ewa Chyłą
- Radna Barbara Kempia

Na 5 członków komisji 5 obecnych.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- Tomasz Chudy – burmistrz Zdun,
- Iwona Klepacka – Skarbnik Gminy,

- Miłosz Zwierzyk – Kierownik Wydziału Gospodarki, Rolnictwa i Rozwoju,
- przedstawiciele prasy,
- mieszkańiec Zdun.

Pkt. 1. Otwarcie i ustalenie porządku obrad.

Działając w porozumieniu z przewodniczącymi Komisji Stałych Rady Miejskiej w Zdunach Radny Dionizy Waszczuk otworzył wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu, Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej oraz Komisji Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska.

Powitał zgromadzonych, po czym stwierdził, że każda z komisji posiada wymagane kworum i jest władna obradować. Następnie prowadzący obrady przedstawił następujący porządek obrad:

1. Otwarcie i ustalenie porządku obrad.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.
3. Sprawy bieżące, organizacyjne, wolne głosy i wnioski.

Uwag do przedłożonego wniosku nie złożono.

Pkt. 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Do projektu uchwały przedłożono Członkom komisji tabelę z wykazem prowadzonych wydatków majątkowych z podziałem na źródła finansowania. Tabela ta jest odzwierciedleniem załącznika nr 2 a uchwały budżetowej. Gmina Zduny planuje 20 inwestycji na łączną kwotę 26.945.082,59 zł.

„Iwona Klepacka - większość informacji otrzymali już Państwo podczas komisji czy sesji. Dodatkowo przesłano Państwu wydatki majątkowe, które są odzwierciedleniem zapisów załącznika numer 2a, który macie okazję, co najmniej 2 razy w miesiącu weryfikować, bo jest to załącznik do uchwały budżetowej. Poprosiła o zadawanie konkretnych pytań, aby rozwiązać wszelkie wątpliwości, co do przedmiotu procedowanej uchwały.

Radna Ewa Chyła - na które z inwestycji możemy wziąć kredyt na wyprzedzające finansowanie. Rozumiem, że tylko te finansowane z UE. Radna prosiła o przygotowanie przykładowych kredytów, które moglibyśmy wziąć wraz z kosztami tych kredytów i tego nie otrzymaliśmy.

Iwona Klepacka - kredyt na wyprzedzające finansowanie, jeżeli chodzi o inwestycje, które mamy wpisane do naszych zadań majątkowych, możemy w roku bieżącym wziąć wyłącznie dla zadania uporządkowania gospodarki wodnościekowej w sołectwie Baszków. Dodała, że cechą charakterystyczną tego kredytu jest to, że bierzemy go na zadania finansowane ze środków Unii Europejskiej. Dodatkowo sam kredyt może być przeznaczony wyłącznie na wydatki, które zostaną

pokryte dotacją. A zatem, jeżeli mamy zaplanowane zadanie, na blisko 5.095.349,32 zł to kredyt na wyprzedzające finansowanie na wykonanie tego zadania może wynosić 4.142.560,42 zł, czyli tyle ile mamy zaplanowanej w budżecie dotacji ze środków Unii Europejskiej. To jest cecha charakterystyczna tego kredytu i spłacamy go oczywiście natychmiast po tym jak wpłyną środki z dotacji na konto samorządu terytorialnego. Mamy jeszcze inne zadania współfinansowane środkami Unii Europejskiej, ale ponieważ wnioskujemy o wypłatę zaliczek na poczet dotacji do projektu, w związku z tym kwoty, które rzeczywiście będziemy wykładać, jako wyprzedzające finansowanie no nie stanowią tak istotnych pozycji, żeby zakwalifikować je do odrębnej pozycji, jako źródło przychodu, poza tym założenia do dotacji na te projekty wpłyną do budżetu roku 2023, dlatego te pozycje nie zostają uwzględnione w możliwościach dla kredytu na wyprzedzające finansowanie. Na pozostałych zadaniach państwo widziecie z tej tabeli, którą przesłałam wkład własny z budżetu gminy do zadań inwestycyjnych to jest kwota ponad 10,5 miliona złotych. W związku z tym odrzucamy kredyt z tego powodu, że gdyby przyszło nam zaciągnąć kredyt w takiej wysokości to kredyty charakteryzują się tym, iż założone nie dość długookresowe spłaty nie ma możliwości odroczenia kosztów spłaty kredytu ma taki okres, jaki zakładają to obligacje. Co do kosztów to banki na starcie, jeżeli byśmy w ogóle chcieli wnioskować o taki kredyt, zakładają prowizje na poziomie 2%, a przy obligacjach mamy 1%. Ze względu na niepewną sytuację na rynku finansowym i zakładanej za chwilę zamianę stopy procentowej WIBORu na WIRON zakładają w umowach kredytowych wysokość oprocentowania, która nie zmaleje poniżej określonego pułapu i z tego, co przedstawiły banki wpisują do umów 5%. Czyli jeżeli oprocentowanie wynosiłoby w roku 2029 w oparciu o to, co zakładaliśmy 3,5% albo 4 % albo 4,9 % to i tak będziemy ponosić koszty na poziomie 5%. Przede wszystkim to jednak ta elastyczność w spłacie i to, że banki uważają za normalne dla jst, jako długoterminowe źródło zadłużenia uznają obligacje, ponieważ samorządy są wiarygodnym kontrahentem i obligacje dla samorządów są w tak długim okresie czasu najrozsądniejszą formą finansowania.

Radna Ewa Chyłą - nie rozumiem, dlaczego tylko na zadanie uporządkowanie gospodarki wodnościekowej można ubiegać się o kredyt na wyprzedzające finansowanie. Skoro inwestycje tak jak poz. 10 czy 11, czyli termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej - w Bestwinie i ZSP w Zdunach są również finansowane z UE.

Iwona Klepacka wyjaśniła, że dopiero po zrealizowaniu całego zadania uporządkowanie gospodarki wodnościekowej otrzymamy dofinansowanie z UE. W roku 2023 jesteśmy zobowiązani zrealizować całe zadanie, dopiero po zakończeniu przekazujemy dokumenty, które są weryfikowane i w 2024 roku możemy się spodziewać wypłaty dotacji na to zadanie. Jeśli chodzi o rewitalizację kościoła poewangelickiego, tam w umowie mamy zapisane uzyskanie zaliczek, jeśli chodzi o wypłatę dotacji, tzn. 450 tys. zł już wpłynęło na konto gminy. W przypadku

termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej to trwa procedura kontroli ogłoszenia zamówienia publicznego, po weryfikacji dokumentacji możemy wnioskować po zaliczkę, maksymalnie do 80% na wartości zadania. Zostałoby nam 20% wartości tego zadania, na które można by wziąć kredyt na wyprzedzające finansowanie. To nic nie zmienia w naszym budżecie, poza tym, że generuje dodatkowe działania.

Radna Ewa Chyła odnosząc się do wypowiedzi poprzedniczki pytała, dlaczego kredyt na wyprzedzające finansowanie jest nieopłacalny, i mówi się, że jest niestabilna sytuacja na rynku, a jeśli mówimy o obligacjach to nagle się sytuacja na rynku robi stabilną. I przy obligacjach mamy WIBOR 6 miesięczny i do 2029 roku sytuacja jest stabilna.

Iwona Klepacka wyjaśniła, że emisja obligacji rządzi się innymi prawami niż zaciągnięcie kredytu. W przypadku kredytu na wyprzedzające finansowanie okres spłaty określony jest od roku do maksymalnie 1,5.

Radna Ewa Chyła zauważała, że przy kredycie jest krótszy okres spłaty, czyli odsetki będą mniejsze, patrząc na dziesięcioletni czy tam siedmioletni okres spłaty obligacji.

Iwona Klepacka wskazała, że musimy mieć możliwość zabrania tego kredytu. Jeżeli chodzi o kredyt na wyprzedzające finansowanie to tylko dla jednej z tych inwestycji i takie założenia znajdują się w budżecie gminy.

Radna Ewa Chyła - to, jeśli mamy to ustalone w budżecie gminy to, dlaczego mamy to wrzucone w zadania inwestycyjne i wpływa na kwotę obligacji.

Iwona Klepacka wyjaśniła, że na kwotę obligacji nie wpływa kredyt na wyprzedzające finansowanie zaciągnięty na fotowolotaikę (uwzględniony w budżecie gminy). Dodała, że Państwo macie wyszczególnione wydatki inwestycyjne z podziałem na źródła finansowania (tabela z zadaniami przedłożona radnym odzwierciedla załącznik nr 2a - wydatki majątkowe do uchwały budżetowej).

Radna Ewa Chyła pytała, które z tych wydatków będą pokryte obligacjami?

Iwona Klepacka opowiedziała, że wydatki z budżetu gminy.

Radna Ewa Chyła podała, czyli obligacjami pokryte będzie część wydatków na zadanie uporządkowanie gospodarki wodnościekowej.

Iwona Klepacka wyjaśniła, że obligacje pokryją część wkładu własnego na zadanie uporządkowanie gospodarki wodnościekowej. Ponownie zwróciła uwagę, że jeżeli chodzi o kredyt na wyprzedzające finansowanie to wysokość tego kredytu w przypadku zadania uporządkowanie gospodarki wodnościekowej będzie wynosić 4.142.560,42 zł, czyli do wysokości dotacji z budżetu UE. Nie można brać kredytu na wyprzedzające finansowanie na wartość, całego projektu, czyli 5.095.349,32 zł. Taka jest reguła zaciągania kredytu na wyprzedzające finansowanie.

Radna Ewa Chyłą - czyli dzisiaj generalnie nie stać nas na żadną z tych inwestycji, aby pokryć z własnych środków? Chodzi mi o te wyszczególnione inwestycje.

Iwona Klepacka - od początku w projekcie budżetu zakładaliśmy finansowanie inwestycji ze źródeł zadłużenia. Większość środków na wkład własny na zaplanowanie zadania miało pochodzić z zadłużenia.

Radna Ewa Chyłą dodała, że wkład własny miał być finansowany z wpływów własnych, środków własnych, nie było, że tylko i wyłącznie z kredytów.

Iwona Klepacka wyjaśniła, że już na etapie projektu budżetu, a potem uchwały budżetowej już tam mieliśmy określone zadłużenie. Na początku mieliśmy określone przychody na kwotę 7.200.000,00 zł. To już to jest zaplanowany przychód na zaplanowane kredyty i pożyczki na finansowanie naszych zadań.

Radna Ewa Chyłą, czyli reasumując nie stać nas, aby z naszego budżetu z bieżących wydatków pokryć którąkolwiek z inwestycji.

Iwona Klepacka - nie mamy nadwyżki wydatków bieżących, z których moglibyśmy sfinansować wydatki inwestycyjne.

Radna Ewa Chyłą - dlaczego, kiedy pytaliśmy, czy jesteśmy w stanie podołać pewnym inwestycją nie powiedziano nam wprost, że będziemy musieli brać kredyty bądź obligacje, ponieważ nas nie stać na to, żeby pokryć koszty. Mieliśmy powiedziane, że budżet to udźwignie. Wszystko jest super.

Iwona Klepacka - jeżeli chodzi o udźwignięcie budżetu to rozmawialiśmy o tym właśnie w momencie zwiększania zobowiązań. Na każdej sesji czy komisji, jeśli tylko zmieniamy charakter par. 3 naszej uchwały budżetowej, który określa deficyt i źródła jego finansowania, to czytam treść tego paragrafu z wyszczególnieniem źródeł jego finansowania.

Radna Ewa Chyłą - jest tam napisane, że zostanie sfinansowany przychodami z tytułu zaciągniętych kredytów na wyprzedzające finansowanie działań finansowych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej, przechodami z niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, czyli rozumiem że takich w ogóle nie ma mamy, wynikających z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych związanych ze szczególnymi zasadami wykonywania budżetu określonymi w odrębnych ustawach, przychodami wynikającymi z rozliczenia środków określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy i dotacji na realizację programu, projektu lub zadania finansowanego z udziałem tych środków, przychodami z wolnych środków, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 ustawy oraz przychodami z tytułu kredytów i pożyczek.

Iwona Klepacka wyjaśniła, że zapis określony w paragrafie numer 3 ma swoje odzwierciedlenie w załączniku numer 3 projektu uchwały budżetowej. Nie może być tak, że w tym paragrafie 3, który określa źródła finansowania zapisane jest coś co mi się podoba, a nie ma to uzasadnienia

w załącznikach do uchwały. Mamy wolne środki, jest to kwota wprowadzona do budżetu bodajże na poziomie 420 tys. zł, mamy niewykorzystane środki na zadania finansowane z udziałem środków unijnych tj. cyfrowa gmina czy dostępny samorząd, czyli dotacje, które wpłynęły w ubiegłym roku do naszego budżetu na finansowanie zadań tegorocznych. To wszystko ma swoje pokrycie i uzasadnienie.

Radna Barbara Kempniak - co z dodatkowymi środkami w wysokości 2,9 mln zł, które pod koniec roku gminy otrzymały na pokrycie czego?

Iwona Klepacka - odesłała do uchwał, które procedowano w październiku i w listopadzie 2022r. Tam zostały wprowadzone te środki do budżetu. Ja Pani teraz nie powiem dokładnie, środki przeznaczone na zaplanowane wydatki. Ponadto przypominam, że w ubiegłym roku również mieliśmy zaplanowane przychody z kredytów i pożyczek, a nie wzięliśmy ich, wzięliśmy tylko kredyt na wyprzedzające finansowanie dla fotowoltaiki. Pomimo, że w budżecie były zaplanowane kwoty na pokrycie wydatków właśnie kredytami, pożyczkami.

Radna Barbara Kempniak - nie braliśmy kredytów, bo wpłynęło na koniec roku 2,9 mln zł i mogliśmy pokryć zobowiązania. Mam pytanie czy obligacje będą obciążone prowizją?

Iwona Klepacka - obligacje obciążone są marżą w wysokości ok 1%. Ja nie mogę zbierać ofert w momencie, kiedy nie mam za procedowanej uchwały, kiedy nie mam opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. To są szacowane wielkości na podstawie analizy rynków, której dokonuje za każdym razem przedstawiając państwu określoną formę zadłużenia.

Radna Barbara Kempniak pytała z jakich banków uzyskano informacje dotyczące kosztów ewentualnych zaciągnięcia kredytu, oprocentowanie, marża, prowizja.

Skarbnik Iwona Klepacka odpowiedziała, że informacje o wysokości marży pozyskano z PKO i Banku Spółdzielczego, z którymi gmina współpracuje i które składają nam swoje oferty, bądź uczestniczą w procedurach przetargowych.

Radna Barbara Kempniak, jeżeli chodzi o uzyskane informacje ja chciałabym, żeby to było w formie pisemnej. Wszystko tutaj co otrzymuje jest podane słownie. W dalszej wypowiedzi prosiła o podanie kosztów obligacji, chodzi o odsetki. Przecież my co pół roku będziemy płacić odsetki. Skąd my te środki weźmiemy?

Skarbnik Iwona Klepacka odpowiedziała, że koszty obligacji są złożone, na które składa się marża 1% plus WIBOR sześciomiesięczny. Czyli zakłada się, że to jest około 8% rocznie przy obecnych stopach procentowych.

Radna Barbara Kempniak jaka to jest kwota?

Skarbnik Iwona Klepacka odpowiedziała, że przy założeniu jeszcze niewielkiego spadku stóp procentowych koszt obligacji szacowany jest na około 5.000.000 zł.

Radna Barbara Kempniak wskazała, że tu będzie spadek, a w banku przy kredycie nie będzie? Przy jednoczesnej spłacie kredytu, nie będzie to korzystniejsze?

Skarbnik Iwona Klepacka odpowiedziała, że banki liczą inaczej stopę ryzyka przy takich kredytach, niż domy maklerskie przy emisji obligacji. Proponuje zweryfikować rynek, jeśli państwo nie wierzy i podzwonić po domach maklerskich.

Radna Barbara Kempniak - państwo mieliście nam przedstawić pisemne informacje, a otrzymujemy ustne. Proszę mi powiedzieć, w którym momencie będą do budżetu i do WPF wpisane koszty oraz odsetki od obligacji?

Skarbnik Iwona Klepacka - w WPF już są i znajdują się kwoty zakładanych obciążeń z tytułu kredytów i pożyczek, a w budżecie 2024 r. nastąpi pierwsza spłata odsetek, dlatego że tutaj bazujemy właśnie na tym WIBOR sześciomiesięcznym.

Radna Barbara Kempniak, czyli całkowite koszty, jeżeli chodzi o wyemitowanie obligacje to jest 2 razy po 50.000 zł, które było zdawkowo przedstawiony bez żadnego rozszerzenia tematu przy budżecie.

Skarbnik Iwona Klepacka - wyjaśniła, że wprowadzone do budżetu 50.000 zł, to są koszty emisji obligacji, a druga kwota 50.000 zł to jest kwota obsługi zadłużenia obecnego. Jeśli chodzi o kwotę zadłużenia z tytułu emisji obligacji ona nam się pojawi dopiero w przyszłorocznym budżecie, z uwagi na to, że tutaj to oprocentowanie jest uzależnianie od tego WIBOR 6.

Radna Barbara Kempniak podsumowała dotychczasową dyskusję, że z tego co zrozumiałam nie jesteśmy w stanie obsłużyć 10 mln kredytu i go spłacać.

Iwona Klepacka - absolutnie tego nie powiedziałam, nie możemy założyć spłaty kredytu na lata, w których mamy już założoną spłatę zobowiązań, czyli do roku 2028, po to, żeby zapewnić płynność w gminie i możliwość realizacji kolejnych zadań, dlatego emisję obligacji zaplanowano do 2029 roku no i po kolei do roku 2034. To jest wyłącznie z uwagi na to, żeby gmina mogła dalej realizować swoje obligatoryjnie zadania. Szanowni Państwo nie wiem czy to obawa o to, że zadłużamy gminę do jakiegoś tam roku, ale proszę sobie spojrzeć na wieloletnie prognozy finansowe gmin ościennych. To jest normalna procedura, żebyśmy mogli się finansować i aplikować teraz o dodatkowe środki, żeby skala naszych inwestycji była taka, a nie inna to musimy się wspierać zadłużeniem.

Radna Barbara Kempniak - czy kwota kredytów, które zaciągamy zagraża równowadze budżetu.

Iwona Klepacka - uważam, że nie. A moja opinia zostanie zweryfikowana opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej po przedstawieniu tabel kredytowych.

Radna Barbara Kempniak - no na temat tabel to ja już się wypowiadałam.

Radny Artur Wiatrak prosił o przedstawienie jakie złożono projekty z dofinansowaniem UE.

Miłosz Zwierzyk odniósł się do inwestycji założonych w budżecie gminy, które są w trakcie realizacji i na które są podpisane umowy. Jeśli mamy rezygnować z jakiejś inwestycji musi być Państwa decyzja, z pełnymi konsekwencjami finansowymi. Wszystkie inwestycje, które realizujemy wynikają z dokumentów strategicznych, zapisanych wcześniej, do których jesteśmy zobowiązani do realizowania. To strategie czy programy przyjęte przez Radę Miejską poprzedniej czy obecnej kadencji. Uzupełnieniem jeszcze co do tych kredytów, pożyczek. Mogę powiedzieć, że my szukamy cały czas, jeśli pojawia się nowa możliwość sfinansowania jeszcze jakiejś inwestycji na przykład termomodernizacyjnej tak jak Pani Skarbnik powiedziała staramy się uzyskać zaliczki z urzędu marszałkowskiego. Do tej pory się to udawało na tereny rewitalizacyjne Starej Kaflarni, na kościół poewangelicki, obecnie termomodernizacja. Oprócz tego wnioskujemy do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska o preferencyjny kredyt na wkład własny na wydatki kwalifikowalne tj. około 500.000 zł. To też nam obniży jeszcze dodatkowo koszty tego kredytowania wkładu własnego, tej inwestycji. Oprócz tego jeszcze wnioskujemy również do tej inwestycji o środki z Ministerstwa Edukacji Narodowej na wkład własny. To nie jest tak, że siedzimy z założonymi rękami. Jeśli pojawia się nowa możliwość sfinansowania to oczywiście ją wykorzystujemy, jeśli się uda to się okaże. Co do nowych inwestycji no to państwo przecież wiecie, jakie mamy w budżecie zapisane. Nie tylko przecież realizujemy inwestycje, ale również przygotowujemy dokumentację na różne inwestycje z zmysłą, że te zadania będą realizowane. Teraz rozmawiamy o tych inwestycjach, które chcemy dokończyć. Inwestycji jest dużo, nie chciałbym tutaj konkretnie mówić jakie inwestycje planujemy realizować, skoro nie ma decyzji co do tych istniejących inwestycji. O nowych inwestycjach nie można rozmawiać na chwilę obecną.

Radna Danuta Kułaga - kiedy Pani Skarbnik wiedziała, że musimy wziąć obligacje i kiedy właśnie zaczęła Pani nad tym pracować.

Skarbnik Iwona Klepacka - kiedy wiedziałam, że musimy wziąć obligacje, robię analizę rynku i przedstawiłam państwu projekt. Może Państwo sobie wyobrażacie, że podejmując uchwałę budżetową to powinniśmy jednocześnie procedować uchwałę w sprawie na przykład założenia czy wywołania kredytu. Uchwała budżetowa zawiera kwoty większości nasze przy tak prężnie działającej jednostek samorządu terytorialnego jakim jest nasza gmina, czyli kiedy dzieje się tutaj naprawdę dużo, uchwała zawiera kwoty zakładane do realizacji a nie są to w większości jeszcze wydatki, na które mamy na przykład podpisane umowy, czy jest przeprowadzona procedura przetargowa. Dopiero w momencie, kiedy jest rozstrzygniętych większość przetargów i wiem, że zadania, które daliśmy do budżetu są rzeczywiście do realizacji. Ja przedstawiam państwu projekt w zakresie na przykład, jeżeli chodzi o obligacje bądź wywołania bądź zaciągnięcia kredytu. Jeśli chodzi o te obligacje to mieliśmy założone zaciągnięcie zobowiązania z tytułu kredytów i pożyczek w budżecie. Zamieniam to na obligacje tylko dlatego, że jest to korzystniejsze rozwiązanie dla

naszej gminy. Macie państwo okazję się przekonać, że dywersyfikacja naszych form zadłużenia jest ogromna. Wykorzystujemy wszystkie możliwości zanim zostanie podjęte zadłużenie. To jest naprawdę dokładna analiza rynku co w jakiej sytuacji jest dla nas korzystniejsze. Jeżeli na zadanie jest możliwość zaciągnięcia kredytu na wyprzedzające finansowanie to taka propozycja zostaje wysokiej Radzie przedłożona. Jeśli jest możliwa do uzyskania pożyczka, ale pożyczka, która nie zakłada braku finansowania projektu środkami unijnymi, bo ościenne gminy często na takich bazują. Jeżeli już mamy możliwość zaciągnięcia, czyli tam tylko taką jedną dla których również jest zakładana możliwość dofinansowania środkami unijnymi. To idziemy w pożyczkę np. termomodernizacja czy kanalizacje. Natomiast w tej sytuacji patrząc na budżet naszej gminy patrząc na to co się może wydarzyć wiem, że obligacje są najbardziej efektywniejszą, najkorzystniejszą dla nas formą zwiększenia zadłużenia i sfinansowania inwestycji, które mamy w budżecie.

Radna Barbara Kempiak - kiedy?

Skarbnik Gminy Iwona Klepacka - kiedy dostaliście projekt uchwały?

Radna Danuta Kułaga - tydzień przed komisją, czyli 2 tygodnie przed sesją.

Iwona Klepacka - czyli jakiś tydzień wcześniej zaczęłam przygotowywać, analizować rynek, przygotowywać projekt i przysyłać dokumenty do weryfikacji radczyni prawnej. Trwało to jakiś tydzień czasu.

Radna Danuta Kułaga - jak długo trwa procedowanie obligacji zanim wejdą w życie.

Iwona Klepacka - zależy od czasu jaki RIO przeznaczy na wydanie opinii. Szacuje, że 3 do 4 tygodni.

Radna Danuta Kułaga - jestem przekonana, że dużo wcześniej powinniśmy wiedzieć o tym, że idziemy w kierunku zabrania obligacji na wysokości 40 mln zł. Dlaczego nie stanęliśmy na bazie 15 mln zł, dlaczego nie stanęliśmy na bazie 5 milionów. Dlaczego właśnie teraz 10 mln złotych. Mało tego to co powiedział pan Miłosz Zwierzyk wszystkie inwestycje muszą wpisywać się w strategię, gdyż inaczej nie wpisują się w zrównoważony rozwój gminy i też potem nie łapią się na dotację. Natomiast proszę mi powiedzieć, kiedy było spotkanie z Radnymi na którym ustalaliśmy, które wnioski składamy na dotację?

Iwona Klepacka - chciałabym się odnieść do pierwszej Pani wątpliwości. Ja chciałabym wiedzieć jaka dla Państwa jest różnica między kredytem a obligacjami? Dla mnie to i to jest forma zadłużenia. Kredyty i pożyczki mamy od początku w budżecie. Wybieramy formę, która jest najkorzystniejsza dla gminy Zduny. Takie jest moje stanowisko.

Miłosz Zwierzyk odpowiadając na to pytanie Pani Radnej, jeśli chodzi o wnioski, które składamy o dofinansowanie to, jeśli pojawia się możliwość są ogłaszane konkursy, no to jeśli jesteśmy przygotowani do złożenia wniosków no to składamy na każdą inwestycję i wpisujemy się w

kryteria, które ogłasza instytucja, które te pieniądze rozdziela. Składamy wnioski na wszystkie inwestycje, na które jesteśmy przygotowani. Oczywiście to instytucja zarządzająca, czy wojewoda, czy urząd marszałkowski, czy premier, decyduje o tym czy i jakie inwestycje mają być realizowane, jakie wnioski uzyskają największą punktację, bądź w inny sposób są realizowane. Jeśli chodzi tutaj o te inwestycje, Szanowni Państwo dla mnie uchwała o emisji obligacji to jest uchwałą taką techniczną, to jest konsekwencja budżetu, gdzie zapisano wszystkie inwestycje. Rubikon został przekroczony Państwo przyjęliście w budżet z tymi inwestycjami. My zaczęliśmy realizować zobowiązania do realizacji uchwał. Burmistrz jest zobowiązany do realizacji uchwały budżetowej. I teraz w tym momencie Państwo mówicie STOP, nie wierząc nam, że forma obligacji jest bardziej korzystniejsza od kredytu. Tak robi większość samorządów. Za chwilę będzie w Radzie Powiatu, również uchwała o emisji obligacji 12 milionów, też Radni się o tym się dowiedzą w momencie procedowania. To jest uchwała techniczna, żeby sfinansować to co zostało uchwalone wcześniej.

Radna Barbara Kempniak - Panie Miłoszu nie odpowiedział Pan na pytanie pani Danki.

Radna Danuta Kułaga - i kto decyduje?

Miłosz Zwierzyk - odpowiedziałem na pytanie tak jak odpowiedziałem, że jeśli jest ogłaszany konkurs to składamy wnioski w każdym konkursie, na który mamy przygotowaną dokumentację.

Nie składamy wniosku, na który nie jesteśmy przygotowani. Jestem na komisjach z Państwem i często są pytania jakie wnioski składamy czy składamy na drogi czy składamy na termomodernizację. Informujemy, że takie wnioski są realizowane. Państwo dopytujecie się o swoje inwestycje, którymi jesteście zainteresowani i odpowiadamy.

Tomasz Chudy - chciałbym tylko przypomnieć po pierwsze jak już przed chwilą powiedziano realizujemy czy składamy wnioski w oparciu o zadania, które są wpisane do Strategii Rozwoju Gminy, która była konsultowana z mieszkańcami gminy i którą państwo żeście zatwierdzili uchwałą. Czyli tutaj nie ma żadnego widzimisię. Jeżeli Państwo macie wątpliwości co do tych inwestycji, które w tej chwili realizujemy to proszę powiedzieć konkretnie, która jest nie potrzebna i dlaczego to jest pierwsze. Druga kwestia jest taka pani Skarbnik bardzo szczegółowo i bardzo konkretnie tłumaczyła, dlaczego obligacje a nie kredyt. Ja bym tutaj odwołał się do pewnego rodzaju zaufania, które Państwo powinniście jednak obdarzyć panią Skarbnik na przykład. Już o sobie nie wspomnę, ponieważ prawda jest taka, że w momencie, w którym, bo rozumiem, że obawy są takie, że my prowadzimy jakąś nieracjonalną gospodarkę finansową. Jeżeli dojdzie do jakiegoś karchu finansowego w gminie Zduny to odpowiedzialność ponosi burmistrz i skarbnik, nie Państwo Radni. Państwo Radni odpowiadacie tylko przed mieszkańcami, my w dwójnasób przed mieszkańcami, ale również przed różnego rodzaju organami ścigania. Naprawdę nie wiem skąd podejrzenie, że my tutaj sami zapędzamy się ku przepaści. To wszystko co państwu proponujemy jest to poprzedzone głębokimi analizami, jak najbardziej optymalnego realizowania inwestycji ku

polepszeniu życia mieszkańców tej gminy. Jeśli Państwo z góry zakładacie, że my jesteśmy samobójcami, to jest to założenie błędne. Natomiast nieuchwalenie tej uchwały to jest moim zdaniem samobójstwo Rady Miejskiej.

Radna Danuta Kułaga - jakie jest obecnie zadłużenie naszej gminy.

Skarbnik Iwona Klepecka – zadłużenie gminy wynosi 14,5 mln zł.

Radna Danuta Kułaga - czyli biorąc 10 milionów obligacji, wychodzi 14 mln zł + 10 mln obligacji +obsługa jednego miliona obligacji. W powiecie mieliśmy również naradę w sprawie wzięcia obligacji i skarbnik powiedział, że obsługa jednego miliona obligacji to minimum 800.000 zł. Proszę sobie pomnożyć $8 \times 10 + 14 \text{mln} + 10 \text{ mln zł}$.

Iwona Klepacka - przypominam, że mamy do spłaty 4 mln zł na spłatę kredytu na wyprzedzające finansowanie zadania w zakresie fotowoltaiki w tym roku. Za chwilę dotacja wpłynie do naszego budżetu, 1,1 mln zł dotacji, kredyty które mamy do spłaty i pożyczki są spłacane praktycznie każdego miesiąca i każdego kwartału, że wywiązujemy się z zaciągniętych zobowiązań.

Radna Ewa Chyła - ile wniosków zostało złożonych, o których my nie wiemy i zostały złożone, bo pojawiły się oferty.

Tomasz Chudy - pojawiła się szansa na uzyskanie dotacji na żłobek, złożyliśmy tam aplikację i środki zostały nam przyznane, bo to właściwie nie był konkurs, tylko wszystkie gminy, które aplikowały w tym programie otrzymują zaledwie 2 miliony złotych na utworzenie miejsc żłobkowych. Z dokumentów strategicznych wynika, że żłobek jest potrzebny więc aplikowaliśmy. oczywiście wszystko to jest w zawieszeniu w kontekście dzisiejszej dyskusji. Przygotowujemy się do złożenia wniosku do kolejnego programu z Polskiego Ładu. Tutaj mamy przygotowywaną dokumentację na ulice Masłowskiego, na ulice Kopernika, jest droga w Perzycach. Te 3 drogi są w grze. Następnie zabytki - złożyliśmy w sumie 8 wniosków, z czego 2 wnioski dotyczą 2 kościołów parafialnych w Zdunach i Baszkowie. Tutaj wkład własny zapewniają parafie. Gmina jest tylko wnioskodawcą. Złożyliśmy już wniosek na remont elewacji Izby Muzealnej, Ratusza w Zdunach oraz cmentarza poewangelickiego i do tego jeszcze złożyliśmy wnioski 3 prywatnych właścicieli na ich posesje.

Radna Barbara Kempniak - kiedy wnioski zostały złożone?

Tomasz Chudy - w marcu tego roku.

Radna Barbara Kempniak - a my się dowiadujemy dzisiaj, jakie pan podjął decyzję.

Tomasz Chudy - my opieramy się na strategii gminy Zduny. Jeszcze raz przypomnę, że my się kierujemy tymi dokumentami strategicznymi i przystępujemy do składania wniosków w momencie, w którym są ogłaszane konkursy. Najczęściej moment konstruowania wniosku trzeba ograniczyć do minimum to są krótkie odcinki czasowe i trzeba mieć nieomal refleks, żeby zdążyć złożyć takie wnioski. Te wnioski są składane w oparciu o dokumenty strategiczne, które zostały

przedyskutowane z mieszkańcami i uchwalonymi przez Radę Miejską w Zdunach. A jeżeli ma Pani wątpliwości, do któregoś z tych zadań to proszę powiedzieć do którego.

Radna Barbara Kempniak - nie ma wątpliwości co do zadań, które Pan wymienił, tylko co do faktu, że wnioski były składane w marcu a my przez przypadek dowiadujemy się dzisiaj. Dlaczego my nie jesteśmy informowani o takich rzeczach, to samo z inwestycjami, na których w tej chwili rozkładamy ręce, jak je sfinansować jak je dokończyć. Panie burmistrzu nie miał Pan przyjemności poinformować: Państwo Radni takie są moje plany, takie są założenia tak widzę dalszy rozwój gminy, będziemy składać o to i o to, i o to. A my dowiadujemy się zawsze przypadkiem. I proszę mi powiedzieć mamy złożone wnioski, niech będzie takie szczęście, bo mamy szczęście ostatnio jak widać, jeżeli chodzi o pozyskiwanie tych środków. Z czego Pan sfinansuje kolejne inwestycje? Kolejne 10 mln zł obligacji? To może od razu weźmy 20 mln zł, 25 mln zł i po prostu no rzucajmy się. Podstawowy zarzut z mojej strony w to jest taki, że w marcu składacie wnioski, a my przypadkiem jako Rada dowiadujemy się, bo zostało wymuszone pytanie. Czy to jest fer w stosunku do Rady? Czy naprawdę jesteśmy, czy uważa nas Pan za tak mało ambitnych ludzi, którzy nie będą w stanie zrozumieć jaki Pan wytyczył plan dla gminy. Być może takie informacje przyczyniłyby się do bardziej konstruktywnego rozwoju, efektywniejszego gminy.

Radny Artur Wiatrak - albo nie było tego zabrania dzisiaj.

Tomasz Chudy - przepraszam, ale Państwa pytania są obarczone większą ilością dygresją niż samo pytanie. Proszę o pytania, żebym mógł na nie odpowiedzieć.

Radna Barbara Kempniak - dlaczego nie zostaliśmy poinformowani o tym, iż zostały złożone wnioski na takie inwestycje?

Tomasz Chudy - jeszcze raz wyjaśnię. Składamy wnioski w oparciu o dokumenty strategiczne, które zostały wypracowane z mieszkańcami i Radą Miejską. Samo złożenie wniosku nie jest żadnym istotnym faktem. Pierwszym istotnym faktem jest przyznanie nam dotacji, potem przeprowadzenie postępowania przetargowego, potem zgoda Rady na zabezpieczenie środków w budżecie i w tym momencie Państwo już macie pełną wiedzę o tym co zamierzamy robić, w jaki sposób, ile to będzie kosztowało i możecie na każdym etapie odmówić przystąpienia do realizacji, przed przystąpieniem do podpisania umowy. Po podpisaniu umowy już odstąpienia o realizacji tej umowy wiąże się to z karami umownymi. Wydaje się, że to nie jest wiedza tajemna i każdy powinien zdawać sobie z tego sprawę. My każdorazowo, to proszę Państwa jest nagranie i zaprotokołowane omawiamy tę kwestię na sesjach i komisjach. Każdorazowo mówimy otrzymaliśmy dotację, musimy zabezpieczyć środki, jeżeli chcemy realizować to zadanie i Państwo macie pełną wiedzę i w każdym momencie możecie powiedzieć nie robimy tego, nie robimy tamtego. Może w ogóle nic nie robimy, bo nie możemy zadłużać gminy, bo chcemy mieć pięknie wyglądające cyferki na koncie. My przystąpiliśmy od samego początku i Państwo doskonale o tym

wiecie, że strategią pozyskiwania maksymalnych ilości środków zewnętrznych, dlatego że gmina ma małe możliwości inwestycyjne, jeżeli miałyby je realizować wyłącznie z własnych środków. Dlatego pozyskujemy z ogromnymi sukcesami zarówno środki z UE jak i krajowe. Proszę nie mówić, że nie mieliście Państwo o tym informacji, że będziemy się starali inwestować i poprawiać życie mieszkańców w wielu jego aspektach, ponieważ mówiliśmy i mówimy to wszem i wobec i zawsze. I zawsze ta informacja była przekazywana i tu się ze sobą Pani Radna Kempniak różnimy i nie będę dolewał oliwy do ognia. W każdym razie chodzi o to, że my od samego początku mówimy gminie trzeba rozwijać, kto dzisiaj inwestując nie zaciąga kredytów na wkład własny, kto remontując dom nie zaciąga kredytu na remont tego domu. Proszę Państwa to jest absolutnie naturalne postępowanie zwłaszcza w samorządach, nie będę wracał do tego co mówiła pani Skarbnik, bo tutaj to oczywiście wydaje mi się, że zostało powiedziane już naprawdę wyczerpująco. Nie rozumiem Państwa zdziwienia, nie rozumiem Państwa zdziwienia dzisiaj, w momencie, w którym spotykamy się co miesiąc, kilkakrotnie omawiając sprawy budżetowe. Wszystko jest zapisane w dokumentach, Komisja Rewizyjna wielokrotnie, już właściwie 8 razy oceniała moje postępowanie, podczas pełnienia funkcji burmistrza, a także postępowania skarbników przy konstruowaniu budżetu przez 8 lat. Te budżety były oceniane przez Regionalną Izbę Obrachunkową, no i jeżeli spojrzycie Państwo na ocenę tych naszych budżetów no to one są coraz lepsze, zwyczajnie w rankingu wielkopolskim pniemy się w góry. Jak pewnie Państwo pamiętacie ostatnio mieliśmy najlepsze wyniki w pozyskiwaniu środków z UE, więc Państwa wątpliwości są dla mnie niezrozumiałe.

Radna Barbara Kepniak - chyba się nie zrozumieliśmy, nie chodziło o to, żeby dokonał Pan samooceny. To ocenią inni. Moje pytanie było krótkie: w marcu składał Pan wnioski o kolejne inwestycje, mamy czerwiec i przypadkiem dowiadujemy się. Czy my nie mamy prawa uzyskać informacji co dalej ma Pan zamiar zrobić, jakie pan ma plany. Pytanie było tylko takie. Czy my się mamy dowiadywać znowu z gazety. Czy nie ma Pan obowiązku wobec Rady poinformować jakie Pan ma zamiary, najmniej ważną rzeczą jest to, że my się dowiadujemy, że wygraliście Państwo jakiś konkurs czy otrzymaliśmy pieniądze. Może najważniejszą sprawą dla nas jest właśnie ten plan na co będziemy składać, wtedy mamy możliwość przeanalizować, przemyśleć czy nas będzie stać, co jest bardziej korzystne, co jest bardziej potrzebne. Panie burmistrzu natomiast żadna sama ocena z Pana ust. Tylko krótka odpowiedź co Pan robił od marca do czerwca?

Tomasz Chudy – przypominał, że przy planach inwestycyjnych posługujemy się planami strategicznymi gminy Zduny, które zostały opracowane we współpracy z mieszkańcami gminy i zatwierdzone przez Radę Miejską w Zdunach.

Radna Barbara Kepniak - plan strategiczny jest bardzo rozległym dokumentem, zawierający tak wiele informacji, zawierających jeszcze więcej planów, jeżeli chodzi o inwestycje, tylko jeżeli

chodzi o plan daje on ma zarys. A my jako Rada i Pan jako burmistrz musimy ten zarys wypełnić. I tutaj należałoby dojść do porozumienia, tu należałoby wypracować, sfinansować i zrealizować te zadania, które są najbardziej istotne i potrzebne dla mieszkańców, nie dla widzimi się.

Tomasz Chudy - proszę powiedzieć, które z tych zadań nie realizują potrzeb mieszkańców, które realizujemy lub zamierzamy realizować.

Radna Barbara Kepmiak - które są bardziej potrzebne. Czy bardziej potrzebna jest boisko czy bardziej potrzebny jest basen, czy bardziej potrzebna jest sala. Czy najistotniejszą inwestycją w Zdunach była Kaflarnia. To była najpotrzebniejsza dla mieszkańców inwestycja, po prostu mieszkańcy pękają radością, drzwi do Kaflarni się nie zamykają, imprez jest od lika.

Tomasz Chudy – tak jest. I to Pani przeszkadza?

Radna Barbara Kepmiak - nie przeszkadza mi to, bo chodzi mi po prostu o to, że nie bierzemy pod uwagę ważności inwestycji co do komfortu życia mieszkańców. Gdybyśmy wiedzieli wcześniej i teraz też dowiadujemy się, że Pan na przykład złożył wnioski.

Tomasz Chudy - proszę powiedzieć, które z tych wniosków są niepotrzebne.

Radna Barbara Kepmiak – proszę powiedzieć, który jest najbardziej potrzebny

Tomasz Chudy - moim zdaniem wszystkie są potrzebne, ale w tej chwili wydaje się, że najbardziej potrzebny jest żłobek w Zdunach.

Radna Barbara Kepmiak - a pozostałe są składane wnioski? A jak okaże się, że żłobek trzeba będzie odłożyć, bo będzie coś co będzie bardziej ważnego Panie burmistrzu.

Burmistrz Zdun Tomasz Chudy – ja mówię o rzeczach praktycznych, a Pani teoretyzuje.

Radna Barbara Kepmiak – praktyczną rzeczą było by to, gdyby Pan nas faktycznie informował na co Pan złożył wnioski, proszę mi nie przeszkadzać.

Tomasz Chudy - proszę otworzyć sobie wszystkie te dokumenty strategiczne i przeczytać. Wszystkie te zadania są w dokumentach strategicznych i tym się kierujemy przy składaniu wniosków oraz z tym oczywiście jakie programy są uchwalane. Oczywiście wiemy, że należałoby zrobić wiele ulic oraz wiele chodników, ale niestety w tej chwili są ograniczone możliwości w tym zakresie.

Radna Barbara Kepmiak - ja ponawiam pytanie o wnioskach od marca do czerwca. Ile razy informował nas Pan o złożonych wnioskach na przestrzeni tego okresu.

Miłosz Zwierzyk – odwołam się konkretnie do tego konkursu o zabytkach. Ten program inwestycji strategicznych Polski Ład na dotacje na zabytki został ogłoszony. Gmina nawet ogłosiła dla wszystkich mieszkańców każdy z mieszkańców mógł się zgłosić do tego konkursu, bo jest możliwość dotacji na prywatne nieruchomości będące zabytkami, więc było ogłoszenie. Mieszkańcy wiedzieli, bo otrzymaliśmy od mieszkańców wnioski to było ogłoszenie publiczne. Również parafie, każdy mógł zgłosić to było konkursu, więc informowaliśmy na stronie

internetowej, że takie wnioski będą składane była szeroka informacja, że gmina będzie takie wnioski składać. Takie były kryteria tego konkursu, że składamy wnioski na kościoły tak mamy 2 kościoły parafialne w Baszkowie i Zdunach, więcej kościołów nie ma, więc więcej wniosków nie moglibyśmy złożyć. Wypełniliśmy tutaj 100%, no chyba nie ma o czym dyskutować. Księża złożyli takie zapotrzebowanie, że chcą, żeby gmina złożyła te wnioski, no to burmistrz je składa. Jeśli mieszkańcyawnioskowali, że chcieliby też skorzystać z tej dotacji to też te wszystkie wnioski zostały złożone. Oprócz tego złożone zostały wnioski na wszystkie gminne obiekty zabytkowe, bo takie również mamy. Oprócz tego są jeszcze zalecenia konserwatorskie, że należy wykonać to i to, i to no więc jeszcze to musimy wziąć pod uwagę, że jesteśmy zobowiązani przez inne instytucje do realizacji jakichś remontów inwestycji na obiektach. więc tutaj no złożyliśmy na wszystkie obiekty, które wpisują się w ten konkurs, jeśli uzyskamy dotacje to ją weźmiemy albo nie. W zależności od tego czy będziemy mieć możliwość realizacji inwestycji. Czy parafia skorzysta z tej pomocy, czy ona będzie wystarczająca i tak dalej. To odnośnie do tego co robiliśmy od marca do czerwca. Ta informacja o tym akurat konkursie była powszechna.

Radna Barbara Kepmiak – ja zadałam proste pytanie, dlaczego od marca do czerwca nie poinformowano o tym Rady jakie wnioski złożono. Oczekuje prostej odpowiedzi: nie miałem czasu, byłem chory, odpowiedzi jest multum.

Tomasz chudy - ja już odpowiedziałem na to pytanie, ale Pani nie chce usłyszeć tej odpowiedzi, ponieważ dla nas moment złożenia wniosku nie jest istotnym elementem całego procesu inwestycyjnego. Złożenie wniosku jest niczym w zasadzie, dopóki nie uzyskamy informacji o tym, że możemy wziąć dotacje, bo zostaną przyznane pieniądze, dopiero wtedy Radę Miejską informujemy o tym fakcie, bo to wtedy ma w ogóle znaczenie dla Rady Miejskiej. Zupełnie bez znaczenia na co my składamy wnioski, jeżeli nie uzyskujemy dofinansowania nie ma tematu. Temat jest dopiero wtedy, kiedy uzyskujemy dofinansowanie i wtedy Państwo głosujecie robimy to czy nie. Czego Pani nie rozumnie?

Radna Ewa Chyła - dobrze to ja może zadam inaczej pytanie. Proszę mi powiedzieć, czy w momencie, kiedy Państwo składacie wnioski bez znaczenia w danym momencie to czy wówczas Państwo się zastanawiacie nad tym jak wygląda kwestia naszego budżetu i czy jest w ogóle sens składania niektórych wniosków, patrząc na to jakie mamy zadłużenie i jakie mamy wolne środki. I skąd później ewentualnie weźmiemy kolejne pieniądze? Rozumiem, że weźmiemy sobie obligacje to Radni to przyklepią.

Tomasz Chudy - przede wszystkim przypomnę, że rozmawiamy o inwestycjach, które mają dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych od 70% do 90%, w jednym przypadku 100% to kanalizacja do Baszkowa. Jeżeli zaprzepaścilibyśmy takie szanse to ja myślę, że żaden z mieszkańców by nam tego nie darował. Podobnie sytuacja zresztą wynika, jeśli chodzi o ochronę zabytków. Nie wiem

jakie Państwo macie przeglądy opinii społecznej, ale ja wielokrotnie spotykałem się z głosami określającym co należy zrobić. Oprócz oczywiście tego, że nie jesteśmy w stanie wszystkiego zrobić to wydaje mi się dość oczywiste. To jednak wiele zadań z tych, o które mieszkańcy prosili udało się zrealizować. I naprawdę nie mogę się od Państwa doprosić o odpowiedź na pytania, które z zadań uważacie za zbędne, niepotrzebne, które z planowanych zadań. Jeżeli nie wiedzielibyśmy, że podołamy zadłużeniu, że nie podołamy również realizacji tych zadań budżetowo, to byśmy do nich zwyczajnie nie przystępowali. Bo tak jak już Państwu mówiłem odpowiedzialność karna finansowa jest po stronie Pani Skarbnik i mojej, bo to my podpisujemy umowy i nas rozlicza wojewoda z wykonania budżetu i Regionalna Izba Obrachunkowa, czy Najwyższa Izba Kontroli i wszystkie inne instytucje kontrolne, które można sobie wyobrazić. I nie rozumiem też na jakich podstawach są uparte Państwa wątpliwości, bo jak do tej pory no nie wydarzyło się nic co by w ogóle rzucało cień podejrzenia na nasze działania. Jesteśmy od tego, żeby odpowiadać na pytania możemy to robić przez kolejny długi czas, ale mnie się wydaje, że wszystko zostało już naprawdę absolutnie wyczerpująco przekazane. I to nie dziś, ale przez te wszystkie lata jak tutaj jesteśmy przekazujemy te informacje. Dodam jeszcze tylko, że niedoinformowani wydają się być tylko częściowo Radni Rady Miejskiej Zdun no, bo jednak część Radnych uznaje nasze informacje za zupełnie wystarczające. Zresztą dwójka do niedawna również tak uważała, dopiero od niedawna zmieniła stanowisko. Każdy ma takie prawo, ale proszę Państwa przypominam o konsekwencjach zmiany układu sił w Radzie Miejskiej. I co się wiąże z nieuchwaleniem tej uchwały. Jeżeli Państwo uważacie, że rzeczywiście należy to uczynić, jeśli ta uchwała ma nie zostać podjęta to jest dramatyczny ruch samorządu zdunowskiego wiążący się z długoletnimi konsekwencjami dla każdego z nas.

Radna Ewa Chyła - czyli rozumiem, że na wszystkie wnioski, które Państwo składacie o dofinansowanie jesteście w 100 procentach pewni, że budżet gminy to udźwignie?

Burmistrz Zdun Tomasz Chudy – tak.

Radna Ewa Chyła - czyli rozumiem, że będziemy brali dalej kredyty i obligacje, i zadłużali dalej gminę, jeżeli dostaniemy dofinansowania.

Burmistrz Zdun Tomasz Chudy - przypominam, że jednocześnie spłacamy to zadłużenie, w znacznym stopniu ze środków zewnętrznych i on będzie jeszcze o te środki zewnętrzne umniejszone.

Radna Ewa Chyła - my teraz mówimy o środkach z naszej gminy, bo wszyscy doskonale wiemy, że ze środków zewnętrznych będzie spłacone, a ponieważ z tego co Pani Skarbnik mówiła te 10 milionów zł obligacji ma być tylko i wyłącznie na wkład własny. Więc jakby rozmawiamy o wkładzie własnym. To jest pierwsza rzecz.

Tomasz Chudy – tak, jesteśmy przekonani, że gminę stać na to, żeby spłacić to zadłużenie.

Radna Ewa Chyłą - czyli dalej będziemy brać kredyty, bo rozumiem, że wkład własny będzie się opierał tylko i wyłącznie na kredytach i obligacjach przy kolejnych inwestycjach.

Tomasz Chudy - Szanowni Państwo jeszcze raz powtórzę, co nie dotarło. Nie znam gminy, która inwestuje bez zaciągania kredytów.

Radna Ewa Chyłą - chciałam powiedzieć, że dotarło i to już dawno, zwłaszcza dzisiaj na komisji to jest pierwsza rzecz. A po drugie Panie burmistrzu to nie jest odpowiedź na pytanie.

Burmistrz Zdun Tomasz Chudy – a jakie było pytanie?

Radna Ewa Chyłą - proszę mi powiedzieć czy w takim razie, jeżeli będziemy robić nowe inwestycje, bądź dostaniemy dofinansowanie w jakimś tam procencie, to jeżeli chodzi o wkład własny będziemy stuprocentowo brali kredyty bądź inną formę, czyli obligacje.

Tomasz Chudy to zależy od sytuacji finansowej gminy, jeżeli będziemy mieć wolne środki z dochodów własnych na pokrycie wkładu własnego to będziemy to robili. Zależy też od wielu innych czynników i nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Radna Ewa Chyłą – to na jakiej podstawie jest Pan w stanie powiedzieć, że jest w 100 procentach jesteśmy w stanie zrealizować inwestycję, te o które wnioskujemy, bo ja tego nie potrafię zrozumieć.

Tomasz Chudy - mówimy o tych z tabeli?

Radna Ewa Chyłą – nie, mówimy o przyszłych wnioskach, które Państwo składacie.

Tomasz Chudy - proszę Państwa składanie wniosków nie jest żadnym faktem.

Radna Ewa Chyłą - jest, bo jest dokumentem, więc jest faktem.

Tomasz Chudy - jest aplikowaniem, to jest wniosek, który dopiero jak zostanie rozpatrzony.

Radna Ewa Chyłą - to jest wniosek, który może być rozpatrzony pozytywnie bądź negatywnie.

Tomasz Chudy – i do niczego nas nie zobowiązuje. Jeżeli Państwo nie chcecie kolejnych inwestycji to jest prosta droga.

Radna Ewa Chyłą - to nie jest kwestia tego czy chcemy inwestycji czy nie, bo każdy Radny chce, żeby gmina się rozwijała. Natomiast problem polega na tym, że my mamy świadomość tego, że już poprzednie kredyty rolujemy, bo już braliśmy kolejne na to, żeby spłacić poprzednie i ciężko jest zadłużać nasze dzieci, bo chcemy spłacać pewne rzeczy dopiero w 2029 roku i wówczas najprawdopodobniej znowu będziemy je rolować to jest największy problem. Bo nie mamy pewności jak to będzie wyglądać, dlatego ja naprawdę nie potrafię zrozumieć, dlaczego przynajmniej któregoś z tych zadań nie możemy na niego wziąć kredytu i spłacić go wcześniej, dzięki czemu będziemy mieli mniejsze kwoty.

Tomasz Chudy - to jest kwestia podejścia. Możemy oczywiście tutaj się skoncentrować na możliwościach dochodów bieżących gminy Zduny i nie robić nic i po prostu administrować gminą. Możemy realizować inwestycje, żeby poprawiać życie mieszkańców już teraz owszem kredytując,

ale kredytując rozsądnie. To nie są parabanki to są najlepsze kredyty jakie można w tej chwili uzyskać na rynku. I to kredytowanie, które mamy w tej chwili w budżecie, przypomnę jest pozytywnie opiniowane co roku przez Komisję Rewizyjną, której przewodniczy Radny Wiatrak oraz przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Nie rozumiem, dlaczego Państwo teraz zmieniacie zdanie i ten budżet nie może zostać uchwalony w tej formie jak i żeśmy go przedstawiali w grudniu. Tu się niewiele zmieniło tylko techniczna sytuacja związana z emisją obligacji. To jest jedyna różnica.

Radna Ewa Chyła - dodam tylko w kwestii szacowania, to że mamy 70 - 80% dofinansowania to chciałam przypomnieć, że jest tylko na starcie, bo w momencie, kiedy wchodzimy w inwestycje okazuje się, że tutaj trzeba dorzucić 150.000 zł, tam wziąć 600.000 zł kredytu, tutaj nagle się coś pojawia czego nie było. I tak naprawdę w konsekwencji i w ostatecznym rozrachunku ta ilość dofinansowania, ta kwota dofinansowania, ten procent dofinansowania jest znacznie mniejszy niż to co było na początku, bo jeżeli sobie zliczymy wszystkie dodatki, które dorzuciliśmy do danej inwestycji to troszeczkę inaczej to wygląda, jeżeli chodzi o to szacowanie.

Miłosz Zwierzyk - zawsze stoimy przed dylematem realizować inwestycję lub jej nie realizować. Tak jak był podany przykład kaflami. To były tylko i wyłącznie środki na rewitalizację takich terenów. Mogliśmy je wziąć z automatu albo w ogóle nie wziąć. Oczywiście nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak się potoczy zamówienie publiczne, przetargi. Czy to będzie mniej czy więcej i o ile? Czasami też nie przewidzimy robót dodatkowych na obiektach, które są istniejące. To jest powszechna praktyka, bo tak to wygląda. Wszystkiego wstanie nie jesteśmy przewidzieć, nikt nie jest w stanie. Pozostaje kwestia wyboru, czy mamy realizować te inwestycje czy nie. Tak jak burmistrz powiedział moglibyśmy tylko administrować gminą i nie składać tych wniosków. Nie starać się o dotacje, mielibyśmy mniej pracy, pracownicy by byli zadowoleni. Ale nie o to chodzi, chodzi o to żeby wyciągać 120%. Tak i tak na końcu Państwo decydujecie czy daną inwestycję mamy realizować. Bo bez wkładu własnego, bez zapisów w budżecie, nie można podpisać umów z wykonawcą na realizację. Co do tutaj tego zadłużenia, jak to Pani kolokwialnie nazwała rolowanie, no tak to niektórzy nazywają, ale to akurat w tym przypadku zarzut jest nietrafiony. Bo z reguły znaczy my tak robimy, że jeśli jest korzystniejsze oprocentowanie no to wtedy zamieniamy zadłużenie na inną formę, czyli z kredytu na obligacje czy odwrotnie, żeby skorzystać finansowo i ograniczyć koszty. Tak było ostatnio.

Radna Ewa Chyła żebyśmy spłacili obligacje, wzięliśmy kredyt.

Miłosz Zwierzyk, jeśli jest korzystniejsze oprocentowanie i możemy zyskać na kosztach no to właśnie tak to robimy.

Iwona Klepacka – przypomnę, że taka sytuacja nie miała miejsca, więc przypomnę jeszcze raz Państwu przedstawię spłatę naszych zobowiązań, którą mamy założoną w wieloletniej prognozie finansowej:

Rok kwota:

2024 - 2.200.000,00 zł

2025 - 2.000.000,00 zł

2026 – 1.672.000,00 zł

2027 – 1.672.000,00 zł

2028 – 1.562.901,17 zł

W związku z powyższym do tych kwot możemy jeszcze dodać naprawdę niewielkie kwoty, po to, żeby móc realizować bieżące i inwestycyjne zadania. Dlatego, absolutnie nie rekomenduję spłaty dodatkowej na lata 2024 -2028.

Radna Ewa Chyła, jeśli Pani Skarbnik nie rekomenduje takiej spłaty to rozumiem, że wszelkie kolejne inwestycje, jeżeli by się odbywało u nas w gminie to idziemy w obligacje tylko i wyłącznie. Iwona Klepacka - nie zawsze. To zależy jakie możliwości daje nam rynek i jakie mamy możliwości w budżecie, wiecie Państwo o tym doskonale.

Radny Artur Wiatrak tych 8 Radnych bardzo interesuje się gminą i nadal chce rozwoju gminy, tylko że są niedoinformowani w czasie, jeszcze raz to podkreślę.

Chudy jeszcze raz powiem, że jest to nieprawda, ponieważ jesteście Państwo poinformowani, bowiem podczas każdej komisji, sesji i każdego spotkania to zresztą jest zapisane w dokumentach, jest nagrany podczas obrad Rady Miejskiej, Państwo nie możecie tego odzobaczyć, to po prostu tak jest.

Radna Barbara Kempniak ostatnie zdanie, wydaje mi się, że to spotkanie nie prowadzi do konkretnych wniosków. Dodała, że gdybyśmy byli tak bardzo doinformowani to ta sytuacja nie miałaby miejsca, nie miałaby miejsca i powtórzę nie miałaby miejsca. Poprosiła przewodniczącego, aby zagłosować nad projektem uchwały, bo to naprawdę nieprzekonanego nie przekona, a przekonanego nie trzeba przekonywać. Z dzisiejszej komisji nie wyniosła nic więcej niż aniżeli wiedziałam, poza tym, że Pan burmistrz bardzo ładnie się samoocenił przez 8 lat. Prosiła ponownie przewodniczącego o przeprowadzenie głosowania nad omawianym projektem.

Przewodniczący Rady Radny Dionizy Waszczuk - ponownie spytała czy ktoś z Radnych ma jeszcze pytania.

Tomasz Chudy - jeszcze jedno pytanie, na które nie uzyskałem odpowiedzi, które z wyznaczonych zadań przedstawionych w tabeli, o którą Państwo prosiliście i które omawialiśmy i złożyliśmy na nie wnioski uważacie, że jest zbędne, niekonieczne i z których należy zrezygnować.

Radna Barbara Kempiak – a kto rozdaje karty? Pan burmistrz niech wskaże, które zadanie jest najbardziej istotne, Pan burmistrz rozdaje karty. Do tej pory burmistrz rozdawał karty, więc my jako Rada czekamy i my się dostosujemy. Na pewno większość radnych się dostosuje co Pan...

Tomasz Chudy - to nie jest odpowiedź na moje pytanie.

Radna Barbara Kempiak – Panie burmistrzu i wiceversa na nasze pytania. Naprawdę jest Pan bardzo dobrym oratorem. Wszyscy o tym wiedzą, i naprawdę bardzo Pana za to chwalę, bo nie każdy ma tę zdolność, ale Pana pytanie jest z taką odpowiedzią jak tutaj padła. To Pan rozdaje karty. Burmistrz Zdun Tomasz Chudy – ale to nie jest pytanie tylko do Pani Radnej. Rozumiem, że jest tu Pani jakąś przywódczynią, ale ja zadałem to pytanie do wszystkich Radnych,

Radna Barbara Kempiak – ja nie jestem żadną przywódczynią, każdy Radny może wypowiedzieć się w swoim imieniu.

Radny Janusz Hyliński powiem to samo co na sesji w kwietniu: 14 Radnych podjęło budżet jednogłośnie, nie wiem, ile ten deficyt dokładnie wynosił, ale przekraczał 10 mln zł na pewno. I oczywiste jest to, że ten deficyt trzeba czymś sfinansować. Jestem dumny, że mogę być Radnym w tej kadencji, bo wychodząc z tego urzędu widzę jak gmina pięknieje, widzę, jak się zmienia. Wydaje mi się, że we wcześniejszych kadencjach nie było z takim wielkim rozmachem inwestycji. Także ja do Państwa naprawdę apeluję o to, żeby zastanowić się przy głosowaniach. Zostało nam jeszcze 11 miesięcy kadencji, ja nie chciałbym, żeby ta kadencja otrzymała jakieś miano zmarnowanej zróbmy to do końca

Radny Dionizy Waszczuk – ja chciałbym dodać słowo, nie jako finansisty, bo nim nie jestem, ale jako Radny. Wskazał, że 10 mln zł kredytu na 54 mln zł dochodu jaki gmina uzyskuje to jest temat do udźwignięcia. Chciałbym przypomnieć, że były czasy, gdzie kończyliśmy budowę oczyszczalni ścieków było 15 mil zł budżetu, a 12 mln kredytu. Jakoś się pozbieraliśmy i spłaciliśmy wszystko i nie ma dziś tego kredytu. I też mówiono nam, że dzieci będą spłacać, sami spłaciliśmy. Proszę Państwa jest taka prawda, że kto buduje szybko, ten buduje tanio. Rozmawiałam wczoraj z jednym rolnikiem to mi dał przykład, bo rozmawialiśmy o sprawach gminnych. On 10 lat temu wziął kredyt i kupił ziemię za 7.000 zł a teraz ta ziemia kosztuje 70.000 zł za ha. Ja sądzę, że inflacja będzie jeszcze dalej, a pieniądze już nie będą te same, tylko sumy będą topniały. Proszę Państwa był temat podejmowania uchwał był poprzedzony posiedzeniami komisji. Na komisjach można było pytać aż do bólu, a teraz okazuje się, że jesteście niedoinformowani. Nauczka jest taka na przyszłość pytać, pytać, pytać. No ale jest druga prawda, że podejmowanie kolejnych inwestycji, gdy nie ma pewności zagłosowania nad uchwałą nie robić tego. Tylko, że proszę Państwa cieszy to, gdy mieszkaniiec chwali, że ta ulica zrobiona tamta, chodnik, że coś się w gminie dzieje. A jeżeli postawimy veto burmistrzowi, żeby nie robić niczego, bo jest obawa przy spłacaniu, to będzie stagnacja. Myślę, że nowa Rada też będzie się chciała czymś wykazać i też będzie inwestować. Kto

nie inwestuje ten się nie rozwija, popatrzcie kto bierze kredyty ten idzie do przodu. Proszę Państwa czy są jakieś pytania, jeśli nie to przystępujemy do zaopiniowania.

Radny Janusz Hyliński – proszę jeszcze raz powiedzieć jakie będą konsekwencje, gdyby na kolejnej sesji po prostu nie mówię o budżecie, ale WPF i ta uchwała dotycząca emisji obligacji by nie przeszły.

Iwona Klepacka - w tej przesłanej do Państwa tabeli macie zapisane wartość kar umownych w wysokości 2,8 mln zł, nie ma tu kosztów, które należałoby ponieść za wykonane już prace w ramach realizowanych już umów. Nie ma tu kosztów jakie musiałby pokryć OSP Baszków za zerwanie umowy z dostawcą samochodu, no i nie jesteśmy w stanie oszacować kosztów ewentualnych odszkodowań.

Radny Janusz Hyliński – a co z kosztami poza inwestycjami, a co z finansowaniem jednostek oświatowych?

Iwona Klepacka - same kary umowne, które są kosztami bieżącymi, więc bezpośrednio miały by wpływ na budżety jednostek oświatowych, budżet Zespołu Szkół Ponadpodstawowych czy przedszkola są na poziomie niższym niż kary umowne więc wyobrażacie sobie Państwo, że jest zagrożone funkcjonowanie wtedy.

Radny Dionizy Waszczuk – sądząc, że po przeprowadzonej burzliwej dyskusji i gradzie pytań dojdziemy do konsensusu i nie będzie potrzebny zarząd komisaryczny w naszej gminie. Czy są jeszcze pytania?

Radna Danuta Kułaga - z czym wiąże się zarząd komisaryczny. Z czymś to się wiąże, zostaje odwołany burmistrz a Rada zostaje czy odwrotnie.

Radny Dionizy Waszczuk – nie będziemy zdolni finansowo i będziemy musieli zapłacić kary, wstrzymać prowadzone inwestycje. Uważam, że źle by się stało i złe światło na gminę by opadło, jeżeli byśmy musieli doprowadzić do komisarycznego zarządu, który wojewoda ogłasza jednoosobowy zarząd komisaryczny przychodzi rozwiązuje Radę i odwołuje burmistrza. Najbardziej przeraża mnie, że musi zapłacić 2,8 mln zł kar umownych, które będziemy musieli zapłacić firmą za podpisane umowy, bo nie zrealizowaliśmy punktów umowy.

Burmistrz Tomasz Chudy - będzie jeszcze tutaj konsekwencją również jest zwrot 22 milionów pozyskanych środków zewnętrznych i zapłacenie z własnych pieniędzy ze środków budżetu gminy za wykonane prace w basenie to będą jakieś 2 miliony najmniej, bo prace są na etapie końcowym, w kościele poewangelickim może kosztować, ale myślę, że 50% robót jest wykonany więc około 500.000 zł z tego zadania też trzeba będzie zaliczkowo pobrane pieniądze z Unii Europejskiej oddać.

Przewodniczący Rady Dionizy Waszczuk - myślę, że z bólami, ale do końca kadencji dotrwamy i że nie będzie konieczny zarząd komisaryczny, ale jak będzie to zobaczymy, ci co nie będą

stratować będą się bacznie przyglądać nowej Radzie, jak się zmienia, rozwija gmina czy jest stagnacja. Proszę Państwa pytam ostatni raz czy są jakieś pytania uwagi przed zaopiniowaniem uchwały. Nie widzę pytań.

Z uwagi na wyczerpanie dyskusji prowadzący obrady poddał projekt uchwały pod głosowanie,

Komisja Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu

Głosowano w sprawie: zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Wyniki głosowania: ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne: ZA (2): Michał Płonka, Dionizy Waszczuk

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1): Monika Paszek

NIEOBECNI (2): Sławomira Kuś, Mirosława Sajur

Komisja Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska

Głosowano w sprawie: zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Wyniki głosowania: ZA: 1, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne: ZA (1): Janusz Hyliński

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2): Danuta Kułaga, Elżbieta Musiałowska

NIEOBECNI (2): Robert Marciniak, Irena Nowak

Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej

Głosowano w sprawie: zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu

Wyniki głosowania: ZA: 2, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne: ZA (2): Karolina Jankowska-Grzybek, Magdalena Konrady

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3): Ewa Chyła, Barbara Kempniak, Artur Wiatrak

Projekt uchwały oraz opinie stanowią załącznik do protokołu.

Pkt. 3. Sprawy bieżące, organizacyjne, wolne głosy i wnioski.

W tym punkcie Przewodniczący Rady podał, że 12 czerwca 2023 r. o godz. 15:30 odbędzie się sesja nadzwyczajna.

Innych głosów w tym punkcie nie złożono.

Z-ca Przewodniczącej Komisji RGRiB

inż. Dionizy Waszczuk

Przewodniczący Komisji ZOSiOŚ

mgr Janusz Hyliński

Przewodnicząca Komisji OKiKF

mgr Karolina Jankowska-Grzybek

Opinia nr 382/2023

Komisja Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu

Opinia nr 382/2023

Komisja Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska

Opinia nr 382/2023

Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej

z dnia 6 czerwca 2023 roku

(wspólne posiedzenie Komisji)

dotycząca projektu uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu.

Po zapoznaniu się z projektem uchwały członkowie Komisji Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu, Komisji Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska oraz Komisji Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej, uznali zasadne podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie.

Komisja Rozwoju Gospodarki, Rolnictwa i Budżetu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedmiotowej sprawie – 2 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, na 3 członków obecnych podczas głosowania.

Komisja Zdrowia, Opieki Socjalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedmiotowej sprawie – 1 głosie „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”, na 3 członków obecnych podczas głosowania.

Komisja Oświaty, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedmiotowej sprawie – 2 głosami „za”, przy 0 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”, na 5 członków obecnych podczas głosowania.

Opinie przedkłada się Radzie Miejskiej oraz Burmistrzowi Zdun.

Z-ca Przewodniczącej Komisji RGRiB

inż. Dionizy Waszczuk

Przewodniczący Komisji ZOSiOŚ

mgr Janusz Hyliński

Przewodnicząca Komisji OKiKF

mgr Karolina Jankowska-Grzybek